

ARCHIWUM  
**ECHO DĄBROWICY**

**(38)**



**PISMO PARAFII  
NARODZENIA NMP W DĄBROWICY  
BOŻE NARODZENIE 2005**



*Choć dziś ten zwyczaj obojętny światu  
słę Ci opłatek.*

*Dla nas on zawsze świętość wyobrażał  
Pamiętkę łaski udzielonej z Nieba,  
A prócz skarbu branego z Ołtarza  
własny kęs chleba.*

*Ojców to naszych obyczaj prastary  
Rodzinnej niwy maluje dostatek  
Symbol braterstwa, miłości i wiary  
**Święty Opłatek***

**Kajetan Kraszewski**

### ***Drodzy Moi Parafianie, Kochani Bracia i Siostry!***

W modlitewnej więzi łączę się z Wami trzymając w ręku biały opłatek i staję przy Was z życzeniami. Niech narodzony Jezus wnosi w Wasze serca radość i pokój, niech będzie źródłem miłości i nowej wiary, a rzeczywistość betlejemskiej groty niech gości każdego dnia w Waszym życiu.

*Wspomnij na nas, odwieczny Synu Boży, który przyjąłeś ciało z Maryi Dziewicy! Cała ludzkość, która przechodzi tyle prób i boryka się z trudnościami, potrzebuje Ciebie. Zostań z nami, Chlebie żywy, któryś zstąpił z nieba dla naszego zbawienia! Zostań z nami na zawsze!*

Wołał zaledwie rok temu, w wigilię święta Narodzenia Pańskiego, Jan Paweł II. Chcielibyśmy i dziś powtarzać za nim to wołanie: Jezu pozostań z nami: w naszej Ojczyźnie, w naszej wspólnocie parafialnej, w naszej rodzinie, w naszych sercach. Pozostań w dobrych i złych chwilach, w godzinach radości i bólu, w godzinach upadków i uniesienia. Zawsze!

Niech Boże Dziecię napełnia Was łaską, radością i pokojem w każdym dniu Nowego 2006 Roku.

**Ks. Proboszcz**

*Przemówienie – podziękowanie ks. Proboszcza parafii Narodzenia NMP w Dąbrowicy ks. Zygmunta Lipskiego za wspólną pracę w latach 1984 – 2005 w dniu 3 lipca 2005 r.*

### **„Oto idę, o Boże, abym pełnił wolę Twoją” (Hbr)**

Drodzy Parafianie!

Na obrazku prymicyjnym w roku 1963 obrałem hasło mojego życia i to hasło było, jest i będzie dewizą mojego kapłańskiego życia. Zostałem kapłanem, aby służyć Bogu i ludziom.

W roku 1984, dnia 6 grudnia przybyłem do Dąbrowicy jako Proboszcz. Zadanie było wielkie – budowa nowego kościoła. Dwa tygodnie po przybyciu do Dąbrowicy spotkałem się na opłatku kapłańskim z ks. bp. Bolesławem Pyłakiem. Ks. Biskup odwołał mnie na bok i powiedział: *Był telefon z Dąbrowicy, że nic się nie robi. Pierwsza kolęda, w czasie której jedna parafianka witając mnie oświadczyła: A, to kolejny ksiądz, który nam będzie obiecywał budowę nowego kościoła. Na dłoni włos mi urośnie, jak w Dąbrowicy będzie nowy kościół.* Ta pani żyje do dziś, kościół stoi, ale ona nic nie mówi, że jej włos wyrósł na dłoni.

20 lat pracy, 20 lat służby Bogu i ludziom – to duży okres czasu. To wielka część mojego kapłańskiego życia. Dzięki błogosławieństwu Bożemu i Matki Najświętszej oraz Waszej pomocy dokonaliśmy wiele.

Zbudowaliśmy nowy kościół, nowy dom parafialny, dzwonnice wraz z trzema dzwonami, ogrodziliśmy kościół parafialny i cmentarz grzebalny. Chociaż daliśmy Caritasowi 1,30 ha ziemi, to tyle samo ziemi odzyskaliśmy dzięki pomocy pana wójta.

Przeżyliśmy kilka wielkich uroczystości: 50-lecie istnienia parafii, jubileusz 40-lecia mojego kapłaństwa i 20-lecia pobytu w parafii oraz Mszę Świętą prymicyjną o. Ryszarda Żubera i nawiedzenie Matki Bożej.

W czasie mojego duszpasterzowania dojrzały 3 powołania: kapłańskie (o. Ryszard Żuber i ks. Paweł Ziętek), zakonne (s. Maria Ostrowska) oraz powołanie misyjne (kleryk Paweł Mazurek).

W pracach budowlanych chciałem, abyście mieli udział w budowie. Dlatego wiele prac wykonywaliśmy przy Waszej pomocy; jedni przychodzili chętnie, inni mniej. Kiedyś przyjechał na budowę ks. Dziekan z Tomaszowic. Z powodu braku ludzi pracowałem jako pomocnik murarza. Ks. Dziekan zwołał wszystkich pracowników i powiedział: *jestem z uznaniem, podziwem, zabraniam naśladownictwa.*

Z pewnością te różne prace, trudy, kłopoty przybliżyły zarówno mnie do Was, jak i odwrotnie Was do mnie. Dzisiaj widzę Was wszystkich, pamiętam również o tych, którzy odeszli z grona żyjących.

Starałem się być dla dzieci i młodzieży ojcem, dla wszystkich bratem.

W pracy duszpasterskiej starałem się otoczyć Was duchem prawdziwej postawy chrześcijańskiej. Dlatego organizowałem pielgrzymki, a było ich 40 do Częstochowy, 20 pieszych do Wąwolnicy i jedna narodowa do Rzymu oraz do innych sanktuariów. Organizowałem corocznie rekolekcje adwentowe i wielkopostne oraz kilka razy misje święte. Tworzyłem różne grupy duszpasterskie, urządziłem katechezy dla dorosłych, koncerty muzyczne, spotkania dla młodzieży. Ojciec Święty Jan Paweł II mówił, że przyszłość Kościoła jest w grupach duszpasterskich. Dlatego były u nas grupy: Akcja Katolicka, Ruch Światło-Życie, Rodzina Radia Maryja, Rada Duszpasterska i Parafialna, schole, kółka różańcowe i ministranci. Chciałem też byśmy mieli na bieżąco informacje o Kościele, dlatego uruchomiliśmy bibliotekę parafialną, wydawaliśmy gazetkę „Echo Dąbrowicy”, wydawaliśmy książki: 1. *Obóz więzienny SS w Dąbrowicy*, 2. *Dąbrowica wczoraj i dziś*, 3. *Przydrożne kapliczki i krzyże parafii Dąbrowica*, 4. *Współpraca żywego Kościoła w partnerstwie polsko-niemieckim*, 5. *Bądź pozdrowiona, Maryjo*. Nawiązaliśmy partnerstwo z parafią św. Idy w Münster.

Odchodzę po wielkiej pracy. Każdy człowiek musi odejść w pewnym momencie. Jeżeli nauczałem Was dobrze, to zrozumiecie. Proszę Was, aby Wasze przywiązanie i życzliwość do Kościoła ukazały się w spokoju, zrozumieniu mojego odejścia, którego przyczynę podałem w ubiegłą niedzielę.

Proszę o życzliwe przyjęcie nowego ks. Proboszcza – ks. kan. mgr. Andrzeja Sternika. Otoczyć go pomocą i pomóc w zorganizowaniu życia parafialnego.

Jeżeli kogoś uraziłem, obraziłem czy niewłaściwie się zachowałem – serdecznie przepraszam. Tym, którzy mi dokuczali i obrazili – wybaczam. Radzie Parafialnej, Radzie Duszpasterskiej, Scholom: młodzieżowej i dziewczęcej, panom organistom i organistce, siostrze zakrystiance, czcicielkom i czcicielom Matki Bożej Różańcowej, ministrantom i lektorom, szafarzom nadzwyczajnym, kierownikom procesji, Akcji Katolickiej, Ruchowi Światło-Życie, Kołu Radia Maryja, Parafialnemu Duszpasterstwu Młodzieży, ks. Wojciechowi, ks. Andrzejowi, siostronom zakonnym: Pasterzankom i Misjonarkom i Wam wszystkim, Bracia i Siostry za wszystko, czego doznałem składam serdeczne: „Bóg zapłać!”

W szczególny sposób dziękuję naszym chorym za ich modlitwy i cierpienia, które były pomocą w rozwiązaniu wielu trudnych spraw. W mojej modlitwie i pamięci pozostaniecie na zawsze. Zostawiam parafię bez żadnych długów. W najbliższy czwartek zapraszam Radę Parafialną na Mszę Świętą dziękczynną, natomiast w niedzielę na godz. 17.00 zapraszam na uroczyste wprowadzenie na urząd proboszcza ks. kan. mgr. Andrzeja Sternika.

**Wasz długoletni proboszcz  
ks. Zygmunt Lipski**

## PEREGRYNACJA

### „Oto wszystko czynię nowe”

Są w życiu człowieka chwile, wydarzenia, które choć przemijają pozostawiają nie tylko wspomnienia, ale także niezatarty ślad w naszych sercach i umysłach. Bez wątpienia do nich należy nawiedzenie naszej wspólnoty parafialnej przez kopię Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Kilka wspomnień jest wyrazem naszych myśli z tamtych dni.



#### Joanna

Matka Boża z Jasnej Góry. Tak wiele razy podróżowaliśmy do Niej do Częstochowy, zawsze niosąc ze sobą bagaż prośb, podziękowań i różnych intencji. Kiedy ja stanęłam osobiście przed Jej cudownym obrazem, aby służyć własnym ramieniem, do wprowadzenia do naszej świątyni, czułam się bardzo zaszczycona, że to właśnie tu na naszym małym

skrawku ziemi wielu ludziom nieznanym mogę zawierzyć Matce Najświętszej troje moich dorastających dzieci, moją rodzinę.

Od tej chwili czułam wielką potrzebę przebywania przy Maryi, modlitwy, czuwania lub po to, aby tam tylko być. Każda chwila stawała się ważna i niepowtarzalna. Niestety każda godzina przybliżała nasz czas rozstania, który przeżyliśmy z wielkim bólem. Ból tak wielki jak ten czas oczekiwania około 40 lat na następną peregrynację, następne spotkanie w naszych skromnych progach. Jak wiele do tego czasu może się zmienić.

#### Adam

Przyszłaś,  
Przybiegłem, by Cię witać  
I stanąłem u tronu na Twój Apel.  
Zapalanej świecy krople wosku roztopiły jak łyzy więzy duszy.  
Głos Franków wyśpiewał Magnificat  
I zadrżało serce „Szukam z Tobą”  
Myśl radosna rozbłysła:  
– Nie przyszedłś  
Lecz  
– Byłaś  
I zawsze  
Będziesz.

### **Kasia**

W dniu 19 IV 2005 r. podczas Nawiedzenia naszej parafii przez kopię Obrazu Jasnogórskiego w imieniu dzieci żegnałam Matkę Najświętszą.

Było to dla mnie wielkim wyróżnieniem.

Nie mogę wyrazić słowami tego, co przeżyłam. Czułam wielką radość, że mogę mówić do Matki nas wszystkich. Ale czułam też ogromny smutek, taki gdy odchodzi ktoś bliski i kochany.

Pocieszeniem jest to, że mogę spotykać się z Matką Bożą w codziennej modlitwie.

### **Bartłomiej**

Moim zdaniem nawiedzenie Matki Bożej w kopii Cudownego Obrazu z Jasnej Góry było dla naszej parafii bardzo ważnym wydarzeniem. Ks. Proboszcz zaczął przygotowania już kilka miesięcy przed nawiedzeniem. To przyniosło rezultat. Parafianie bardzo chętnie włączali się do wspólnej modlitwy. Brali udział w nocnych czuwaniach. To wydarzenie przyczyniło się do odnowy duchowej, zjednoczenia i zbliżenia wielu parafian.

### **Hanna**

Wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej z hasłem „Oto wszystko czynię nowe” zamieszczony obok ołtarza w naszym kościele, długo zapraszał nas do spotkania z Panią Jasnogórską. Zastanawialiśmy się, co uczyni u nas nowego? I przyszła, przyjęliśmy Ją dostojnie, jak mogliśmy najpiękniej.

Czuwaliśmy całą dobę – na Apelu z lampionami i śpiewem radosnym, na Mszach, w cichej modlitwie i milczeniu. Z drżeniem serca patrzyłam w Jej oblicze, i rzeczywiście „wzrok ma smutny, zatroskany...”. Bo wędrując po naszej Ojczyźnie widzi i słyszy wiele. Tak było lekko na sercu i bezpiecznie w Jej obecności. Czułam Jej dobroć i matczyną czułość. Pani Jasnogórska dała mi duchową moc i siłę do czynienia dobra. Czekam z tęsknotą na kolejne spotkanie na szlaku Jej wędrówki i w Częstochowie.

### **Regina**

Wiosna tego roku przyszła bardzo późno. Ale duszpasterze parafii Dąbrowica, roboszcz ks. Zygmunt, ks. Andrzej i ks. Wojciech zgotowali parafianom maryjną wiosnę serc, za przyczyną peregrynacji kopii Obrazu Matki Bożej z Jasnej Góry. Wydarzenie to niezwykle, rozumiane było jako ingres Maryi w życie codzienne społeczności Dąbrowicy dla rozwoju dobra, które jest siłą życia każdego człowieka, do naśladowania Matki Bożej w Jej usposobieniu i cnotach. Niepowtarzalny był klimat przygotowań do peregrynacji. Domy i drogi przybrały odświętny wygląd, a serca parafian w czasie rekolekcji krzepił ks. Józef

Szczypa. Społeczność parafialna czekała na tę szczególną chwilę spotkania z Matką Bożą i żywią nadzieję, że każda rodzina katolicka uczestniczyła w tym niecodziennym wydarzeniu. Powitanie było bardzo uroczyste. Widać było wzruszenie i łączy szczęście. Wszędzie było tłoczno, bo każdy chciał zobaczyć i przeżyć wyjątkową w swoim rodzaju uroczystość. Asysta powitalna wprowadziła obraz do świątyni. To piękne, że w asyście powitalnej uczestniczyło tyle młodzieży – przyszłość naszej Ojczyzny, uczestniczyła matka wielodzietna jako symbol znaczenia roli rodziny, która weszła w ostatnich latach w niebezpieczny cywilizacyjny zakręt, uczestniczyli lekarze – najlepsze świadectwo szacunku dla tego zawodu w dobie zagrożenia świata różnymi chorobami. Jesteśmy jako parafianie przekonani, że była to wspiana uroczystość, jakiej nigdy w Dąbrowicy nie przeżywaliśmy.

### **Elżbieta Drucka Lubecka**

ŚWIATOWYM ROKIEM RODZINY **2004** INTERNATIONAL YEAR OF THE FAMILY



International Congresses  
for the Family:

- 1981-1985 Latin America
- 1986 Paris
- 1987 Madrid
- 1988 Brussels
- 1988 Vienna
- 1989 Zagreb
- 1989 Bonn
- 1990 Brighton
- 1991 Dresden
- 1992 Luxembourg
- 1994 Warsaw
- 1999 Lucerne
- 1999 Moscow
- 2004 Lublin
- 2006 Kiev

Tervuren, 20 września 2005

Wielebny Ksiądz Andrzej Sternik  
Proboszcz Parafii Narodzenia  
Najświętszej Marii Panny  
PL – 21-002 Dąbrowica

Wielebny Księżę Proboszczu,

Tych parę słów, ażeby podzielić się z Księdzem Proboszczem naszymi wspomnieniami o uroczystościach związanych z nawiedzeniem obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Dąbrowicy dniu 18 kwietnia 2005r. Nasz pobyt w tym czasie w Lubelskiem nie był przypadkowy. Parę dni później miała miejsce na KUL'u promocja materiałów „XXI Międzynarodowego Kongresu Rodziny – Lublin 2004”, którego byliśmy współorganizatorami. Dzięki uprzejmości pani Reginy Pietowskiej mogliśmy być świadkami przepięknej uroczystości w Dąbrowicy. Nasze serca pełne były radości, wzruszenia i oddania. Polska jeszcze raz dała świadectwo wiary, które zmateriałizowana i coraz bardziej ateistyczna Europa tak bardzo potrzebuje. Bóg zapłać.

Z podziękowaniem i z poważaniem.

*Elżbieta Drucka Lubecka*

Elżbieta Drucka Lubecka de Séjourmet

*Jolanta Mycielska*

Jolanta Bisping Mycielska

15 października br. na Placu Zamkowym podczas Mszy Świętej o godz. 11.00 w sprawowanej pod przewodnictwem ks. abp. Stanisława Dziwisza z udziałem kilkudziesięciu biskupów, wielu kapłanów oraz ponad dwudziestotysięcznej rzeszy wiernych odbyła się uroczystość pożegnania Obrazu, który zakończył peregrynację w naszej Archidiecezji. Na zakończenie Eucharystii zostały poświęcone obrazy, które będą nawiedzały rodziny we wszystkich parafiach naszej Archidiecezji. Delegatami naszej wspólnoty byli p. Marian Filipek, wiceprzewodniczący Rady Parafialnej oraz p. Emilia Jasic, przedstawiciel Akeji Katolickiej.

W niedzielę, 23 października, Matka Boża w Obrazie Jasnogórskim rozpoczęła nawiedzenie rodzin naszej parafii. Poniżej zamieszczamy przebieg trasy peregrynacji. W duchu dziękczynienia rodziny, które przyjęły obraz w ciągu tygodnia gromadzą się w sobotni wieczór w kościele na Mszy Świętej o godz. 19.00.

Trasa nawiedzenia:

- Kol. Nałęczowska - Lipniak i przy Szerokiem,
- Kol. Nałęczowska przy szosie,
- Płuszowice przy szosie,
- Kol. Nałęczowska w stronę kościoła z przyległymi ulicami,
- Dąbrowica Południowa,
- Płuszowice Pola,
- Dąbrowica Północna,
- Kol. Warszawska,
- Kol. Sadowników,
- część miejska.

## PIELGRZYMKI

### „BARKA” w Grotach Watykańskich

#### *Wakacyjna pielgrzymka z Dąbrowicy do Rzymu z nawiedzeniem grobu Ojca Świętego Jana Pawła II*

W naszym kościele parafialnym, 8 kwietnia br. w dniu pogrzebu Papieża Jana Pawła II o godz. 21.00 była celebrowana uroczysta Msza Święta w intencji rychłej beatyfikacji zmarłego Papieża. Po Eucharystii koncelebrowanej przez ks. Andrzeja Sternika i ks. Wojciecha Szlachetkę przy olbrzymiej rzeszy wiernych, wyruszyła procesja ze świecami z kościoła do Krzyża papieskiego, przy którym dzień i noc nie gaśły stawiane przez wiernych znicze. Tam odśpiewano *Barkę* oraz *Abba, Ojczy*. Wtedy zrodziła się myśl zaśpiewania ulubionej pieśni Papieża, oazowej *Baraki*, u jego grobu, podczas wakacyjnej pielgrzymki do Rzymu.

Tak oto rozpoczęły się kilkumiesięczne przygotowania i zapisy na wyjazd do Rzymu i miejsc związanych z Janem Pawłem II.



21 lipca br. o godz. 6.00 po Mszy Świętej w naszym kościele koncelebrowanej przez pięciu kapłanów z udziałem całej naszej pielgrzymki (41 osób), ruszyliśmy w drogę do Rzymu otrzymując specjalne błogosławieństwo od nowego ks. proboszcza Andrzeja Sternika.

Nasza grupa w większości składała się z ludzi młodych, a jej najmłodszy uczestnik Michał Urbanek liczył 9 lat. Podróżował wraz z rodzicami i starszą siostrą Izabelą.

Dzięki doświadczonym kierowcom nasz autokar już następnego dnia o świcie zawiózł nas do starożytnej Akwilei nad Adriatyk. Szczególnym miejscem nawiedzenia w drodze do Rzymu było miasto i sanktuarium św. Antoniego w Padwie. Dzięki temu, że *kto rano wstaje temu Pan Bóg daje*, mogliśmy zaoszczędzić kilka godzin w podróży i przeznaczyć je na plażę i kąpiel w gorącym włoskim morzu. W kolejnym dniu po noclegu i śniadaniu w hotelu Oasi dotarliśmy do średniowiecznej Umbri i miasta świętych Franciszka i Klary. Nawiedzenie Asyżu i niepowtarzalny klimat modlitwy oraz duchowość franciszkańska, to kolejny krok w drodze do Rzymu. W niedzielę 24 lipca rano udaliśmy się, od strony Nettuno i Anzio, na Eucharystię do rzymskich katakumb św. Kaliksta, do kościółka Quo Vadis Domin oraz na plac i do Bazyliki Św. Piotra na Watykanie. Wolnym krokiem posuwaliśmy się do grobów papieży i do celu naszej pielgrzymki – do grobu Papieża Jana Pawła II. Przechodziliśmy dalej z pewnym niedosytem i pytaniem: *To już? Tak krótko? A kiedy Barka...?* Po zwiedzeniu Bazyliki Św. Piotra postanowiliśmy wrócić tu jeszcze we wtorek, by na nowo

nawiedzić groby papieży. Gorąca modlitwa i pragnienia spełniły się i pozwoliły naszej grupie zatrzymać się dłużej: modliliśmy się na kolanach przed grobem Jana Pawła II, a śpiewając *Barkę* – wraz z nami śpiewały inne narody w swoich językach. Modlitwę zakończyliśmy głośnym wezwaniem: *Ślugo Boży Janie Pawle II wstawiaj się za nami. Amen.*

I tak przez kilka dni zwiedzanie Wiecznego Miasta: bazyliki, kościoły, fora, muzea, galerie oraz wyjazdy na terenie prowincji Lacjum: Castel Gandolfo, Monte Cassino i Mentorella. Szczególnie przeżyliśmy wyjazd na szczyt Monte Cassino wraz z nawiedzeniem benedyktyńskiego klasztoru i grobu patrona Europy św. Benedykta oraz Mszę Świętą w intencji Ojczyzny na polskim cmentarzu wojennym, gdzie poległo ok. 1100 polskich żołnierzy w słynnej bitwie pod dowództwem gen. Władysława Andersa: zaopatrzeni napisem *Przechodniu powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie.*

Największą niespodzianką dla pielgrzymów była całodniowa wycieczka przez Góry Prenestyńskie oraz wędrowka na ulubiony szczyt Jana Pawła II, do sanktuarium Matki Boskiej w Mentorelli. Wracając do Rzymu, a szczególnie zwiedzając Muzea Watykańskie dotarliśmy do miejsca jedyne w swoim rodzaju – Kaplicy Sykstyńskiej, gdzie 16 października 1978 r. rozpoczął się Pontyfikat Papieża Polaka Jana Pawła II. W tym miejscu od ponad 500 lat są wybierani papieże jako Biskupi Rzymu i następcy św. Piotra.

Jak mówi starożytne przysłowie, że wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, tak też jedną z tych dróg przyszło nam wracać do Ojczyzny. Na szlaku tej pielgrzymki nie mogło zabraknąć naszego królewskiego miasta Krakowa z Wawelem i Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, gdzie sprawowaliśmy Mszę Świętą dziękczynną za wielki dar Papieża Jana Pawła II.

W drodze powrotnej powstała kolejna inicjatywa, aby nie ustawać w drodze i wzorem Sługi Bożego Jana Pawła II, corocznie organizować kolejne wyjazdy pielgrzymkowe po Polsce i Europie.

**Foto i opracowanie: ks. Wojciech Szlachetka**

*W dniach 16–26 sierpnia 2006 r. planowany jest wyjazd pielgrzymkowo-turystyczny do Chorwacji. W numerze wielkanocnym „Echo Dąbrowicy” podamy bliższe informacje i szczegóły wyjazdu. Zapraszamy!*

## Maryjo, Maryjo, Maryjo do Ciebie idziemy co sił!

Jeszcze do dziś brzmią w uszach słowa maryjnej pieśni, która prowadziła nas pielgrzymkowym szlakiem do stóp Matki Kębelskiej. Nasze intencje wędrowania ofiarowaliśmy w porannej Mszy Świętej rozpoczynającej dzień. Droga, tak często ukazywana na kartach Ewangelii, stała się również naszym udziałem. Jezusowe posłannictwo: „IDŹCIE” i Jego posyłanie po dwóch, wzywa nas do nieustannego kroczenia – do drogi.

Droga to zmaganie, to radość podążania do przodu przez cierpienie codzienności. Tylko dzięki zapatrzeniu w Jezusa, w Jego miłość, droga, nawet jeśli wymaga wielu kropli potu i wysiłku, ma sens i cel. Zapaleni pragnieniem spotkania z Matką Jezusa, w szybkim tempie zmierzaliśmy do Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej w Wąwolnicy. W słonecznym poranku wybrzmiał śpiew Godzinek. Diakon Łukasz animujący całą pielgrzymkę zachęcał do śpiewu, do klaskania, do aktywnego i radosnego uczestnictwa. Jego entuzjazm przeniósł się na wszystkich. Dlatego też pobliskie miejscowości słyszały nasz głośny śpiew: *Idziemy polami, łąkami, lasami diabłu się nie damy o nie, nie, nie, nie, nie!*

Droga to również spotkania z innymi pielgrzymami zmierzającymi do Domu Ojca. To także dzielenie się sobą, swoimi radościami i talentami z tymi, którzy kroczą obok nas. Droga to poszukiwanie i poznanie siebie, to ciągłe pragnienie zrozumienia tego kim jestem i jaki



cel ma moje życie. Konferencja naszego ks. Proboszcza stała się wezwaniem do odpowiedzi na pytanie: czy naprawdę jestem na właściwym miejscu w życiu? czy jestem autentyczny? Motywem przewodnim jednak stały się słowa papieża Jana Pawła II: *Wymagajcie od siebie choćby inni od was nie wymagali.*

I wreszcie droga, będąca wysiłkiem i walką z własnymi ograniczeniami, owocuje radością i pokojem. Oglądając się wstecz na przebytą drogę widzimy, że było warto. Wystarczyło zobaczyć oczy Matki, by minęło wszelkie zmęczenie. Na kolanach, ze śpiewem na ustach, pokłoniliśmy się Maryi Kębelskiej. Serce samo wyrwało się do modlitwy i podziękowań za szczęśliwe dotarcie do tronu naszej Matki. Każdy pozostał w ciszy na modlitwie przed Matką Jezusa. Wspólne wędrowanie zakończyło się udzielonym nam przez ks. Proboszcza błogosławieństwem. Choć fizycznie zakończyliśmy naszą pielgrzymkę to prawdziwie wciąż wędrujemy, wciąż jesteśmy w drodze. Ta pielgrzymka, wypływająca z ducha wiary jako świadectwo Kościoła, jest jedną z wielu dróg, do podejmowania których jesteśmy w życiu wezwani. Jesteśmy Bogu wdzięczni, że dozwolił nam wziąć udział we wspólnym kroczeniu wraz z parafianami do Sanktuarium w Wąwolnicy. Dalszej naszej drodze kroczenia wraz z Jezusem w codzienności, nam **Pokoleniu JP II**, niech przyświeca jego modlitwa:

*Dziewico Matko, prowadź nas i wspieraj,  
Abyśmy zawsze żyli jak prawdziwi synowie i córki Kościoła Twojego Syna  
I przyczyniali się do utrwalania tu na ziemi cywilizacji prawdy i miłości  
Zgodnie z wolą Boga i dla Jego chwały. Amen.* (Rzym 1988 r.)

**Postulantki Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi**

## **PIELGRZYMKA DO SANKTUARIUM MATKI BOSKIEJ BOLESNEJ W LICHENIU**

Piątkowego ranka 16 września 2005 r. wyruszyła z naszej parafii pielgrzymka do Lichenia. Uczestniczyło w niej 50 pątników. Nasz pielgrzymi szlak prowadził przez Warszawę, Niepokalanów, Świnice Warckie, Głogowiec, aby zakończyć się w Licheniu.

Warszawa przywitała nas pochmurną, lecz bezdeszczową pogodą. Tam też odwiedziliśmy kościół pod wezwaniem św. Stanisława Kostki i modliliśmy się przy grobie zamordowanego w 1984 r. przez funkcjonariuszy SB Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki. Duże wrażenie zrobiło na nas zwiedzanie muzeum poświęconego ks. Jerzemu. Jego przesłanie skierowane do ludzi tamtych czasów *zło dobrem zwyciężaj* jest

aktualne do dziś. Szczególnie mocny wymiar ma w tym roku, kiedy to obchodziliśmy 25. rocznicę wydarzeń sierpniowych. Kolejnym miejscem, które odwiedziliśmy był sarkofag kard. Stefana Wyszyńskiego w Archikatedrze Warszawskiej.

Po tym bardzo krótkim pobycie w Warszawie nasze kroki skierowaliśmy do Niepokalanowa.

Niepokalanów to Klasztor Ojców Franciszkanów i Sanktuarium Maryjne – Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej oraz miejsce, gdzie żył, modlił się i pracował św. Maksymilian Maria Kolbe. Sercem Niepokalanowa jest wybudowana przez samego o. Kolbego drewniana Kaplica św. Maksymiliana, gdzie mieliśmy okazję pomodlić się, wysłuchać krótkiej opowieści przybliżającej nam postać założyciela Niepokalanowa, a także zwiedzić Muzeum, a w nim m. in. zobaczyć klasztorną celę o. Kolbego. Miejscem naszej modlitwy była również Bazylika, gdzie modliliśmy się w intencjach indywidualnych i wspólnotowych powierzając je Matce Bożej i św. Maksymilianowi.

Kolejnym etapem naszej wędrówki było Sanktuarium Urodzin i Chrztu Świętej Faustyny Kowalskiej w Świnicach Warckich. Wysłuchaliśmy tam pięknej historii życia i świętości siostry Faustyny. Miejsce to zachwyca prostotą, spokojem, atmosferą modlitwy i zamyślenia. Znajduje się tam chrzcielnica, przy której chrzest święty przyjęła mała Helenka Kowalska (św. Faustyna), a także obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, do której modliła się jako dziecko. W tym malutkim kościółku uczestniczyliśmy we Mszy Świętej, którą odprawił nasz pastor ks. Andrzej Sternik.

Przemiała siostra Józefa ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia pojechała z nami do Głogowca i oprowadziła nas po rodzinnym domu siostry Faustyny. Mogliśmy tam obejrzeć meble, narzędzia codziennego użytku, a także różne sprzęty rodziny Kowalskich, których używali w swym bardzo biednym, ale pełnym modlitwy życiu. Podążając śladami św. Faustyny Kowalskiej staraliśmy się zrozumieć jej miłość do cierpiącego Chrystusa, tajemnicę Bożego Miłosierdzia i zastanowić nad naszym stosunkiem do Jego cierpienia.

Po opuszczeniu Głogowca udaliśmy się do celu naszej pielgrzymki – Lichenia.

Licheń to wioska położona w województwie wielkopolskim w diecezji wrocławskiej. Znajduje się na trasie między Warszawą a Poznaniem, 16 km od Konina. Wieś usytuowana jest na wschodnim brzegu malowniczego Jeziora Licheńskiego. Jezioro to pięknie komponuje się z terenem sanktuarium maryjnego, które jest miejscem spotkania człowieka z Bogiem i Jego Matką.

Licheń to jednak przede wszystkim Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski. To tu w głównym ołtarzu kościoła pod wezwaniem św. Doroty znajduje się słynący z cudów wizerunek Madonny z Białym Orłem na piersi, a pod nim prośba: *Udziel pokoju dniom naszym*. W 1813 r. Matka Boża objawiła się żołnierzowi Tomaszowi Kłossowskiemu, rannemu pod Lipskiem, polecając mu odnalezienie obrazu z Jej wizerunkiem. Uczynił to po 23 latach. Znaleziony obraz zawiesił w lesie grąblińskim. W 1850 r. Matka Boża objawiła się tam pasterzowi Mikołajowi Sikatce, wzywając Polaków do nawrócenia. Obraz zaczęto otaczać szczególną czcią, gdy tutejszą ludność nawiedziła epidemia cholery. Ludzie przypomnieli sobie wtedy o objawieniach i zaczęli się nawracać. W 1852 r. Cudowny Wizerunek przeniesiono do parafialnego kościoła pw. św. Doroty.

Do tego miejsca skierowaliśmy swoje kroki po przyjeździe do Lichenia, aby uczestniczyć w Apelu Jasnogórskim oraz w procesji ze świetcami do Bazyliki. Tutaj modliliśmy się następnego dnia w czasie porannej Mszy Świętej, którą koncelebrował nasz ks. Proboszcz. Przed Cudownym Obrazem zawierzaliśmy Maryi, w czasie indywidualnej modlitwy, nasze problemy, prośby i podziękowania.

Nasz pobyt w Licheniu był krótki, jeżeli weźmie się pod uwagę to wszystko co pielgrzymi tam przybywający mogą zobaczyć. Jednak wy-



daje się nam, że byliśmy w miejscach najważniejszych dla tego Sanktuarium. Modlitwa przed wizerunkiem Matki Bożej Licheńskiej była przecież celem naszego pielgrzymowania.

Miejszem naszej modlitwy był również kościół Matki Boskiej Częstochowskiej, skromny i niewielki, gdzie odmówiliśmy modlitwę Anioł Pański.

Duże wrażenie na nas zrobił krzyż z podziurawioną kulami w 1944 r. figurą Chrystusa Ukrzyżowanego w kaplicy Św.

Krzyża. Do niego strzelała wychowawczyni hitlerowskiej młodzieży – Berta Bauer. Kilka godzin później zginęła. Cisza i spokój panujące w tych miejscach sprzyjały modlitwie i skupieniu. Nie zawsze było to łatwe w innych miejscach Lichenia, odwiedzanego przez tłumy pielgrzymów. Właśnie takim miejscem, w którym przewijają się liczne grupy pielgrzymów jest Bazylika: podziw budzi wielkość tej świątyni. Bazylika jest największym kościołem w Polsce. Prowadzą do niej 33 schody – tyle ile lat żył na ziemi Pan Jezus, ma 365 okien – tyle, ile dni w roku, a do środka można wejść przez 52 drzwi – tyle ile jest niedziel w roku. W dzwonnicy wisi największy dzwon w Polsce – Bogurodzica oraz dzwony: św. Piotr, św. Paweł i św. Józef. Część świątyni stanowi wieża, z której mogliśmy podziwiać piękną panoramę sanktuarium i okolic Lichenia. Niektórzy odważni zdecydowali się wejść na wieżę po schodach, ale większość z nas wybrała wjazd windą.

Przed świątynią stoi 12-metrowy pomnik Sługi Bożego Jana Pawła II. Papież w czerwcu 1999 r. poświęcił budowaną Bazylikę. Postać Jana Pawła II, jego nauczanie oraz słowa były obecne i towarzyszyły nam zresztą w czasie całej pielgrzymki.

Miejscem, które odwiedziliśmy w Licheniu była także Głgota. Wędrując poprzez grotty, korytarze, kapliczki, wchodząc na kolanach schodami pokutnymi można rozważać stacje Drogi Krzyżowej.

Licheń to nie tylko miejsce objawień, ale także miejsce licznych uzdrowień. Jednym z tych, za którymi wstawiła się Matka Boża Licheńska był kleryk Stefan Wyszyński. Latem 1924 r. ważyły się jego losy, gdy jako chory seminarzysta przebywał w Licheniu, a z powodu słabego zdrowia niewielkie były szanse przystąpienia przez niego do święceń kapłańskich. Darem za łaskę uzdrowienia było ufundowanie przez Kardynała i Prymasa Polski dzwonu do Sanktuarium – dzwonu Maryja, co zostało ujawnione dopiero po Jego śmierci. Kard. Stefan Wyszyński dokonał również osobiście w 1967 r. koronacji obrazu Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski.

Dopełnieniem naszego pobytu w Licheniu było rozważanie Drogi Krzyżowej w Lasku Grąblińskim. Po tym nabożeństwie udaliśmy się już, niestety, w powrotną drogę.

Wracaliśmy bogatsi i wzmocnieni duchowo. Wyrusaliśmy dzień wcześniej z myślą o spotkaniu z Matką Bożą Licheńską, a dane nam również było w czasie tej pielgrzymki podążać śladami świętych: św. Maksymiliana i św. Faustyny oraz śladami Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki. Za to oraz za cały wysiłek włożony w przygotowanie, organizację oraz stworzenie atmosfery modlitwy chcemy podziękować ks. Proboszczowi.

*Anna, Ewa, Paulina*



## MŁODZIEŻ Z BIAŁORUSI W DĄBROWICY

W dniach od 18 do 22 sierpnia 2005 r. gościła w naszej parafii 12-osobowa grupa młodzieży z Białorusi, która pod opieką siostry pasterzanki przyjechała, aby pielgrzymować i odpoczywać na naszej lubelskiej ziemi.

W piątek 19 sierpnia ks. proboszcz Andrzej Sternik odprawił Mszę Świętą w intencji parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Grodnie, skąd przyjechała młodzież. W ciągu kilku dni młodzi ludzie mieli możliwość bliżej poznać Lublin, Nałęczów, Wąwolnicę, Kazimierz Dolny, gdzie dawali świadectwo radości i otwartości, spotykając się także z ogromną życzliwością innych. W niedzielę 21 sierpnia, uczestniczyli we Mszy Świętej w naszym kościele w Dąbrowicy; także w naszej parafii dzielili się rzeczywistością życia w swoim kraju i zaśpiewali kilka piosenek – także w języku białoruskim. Znamienne jest to, że ich wizyta zbiegła się ze Światowymi Dniami Młodzieży w Kolonii. Mogliśmy niejako wejść w atmosferę tamtego, międzynarodowego spotkania.

Spotkanie z młodymi ludźmi z Białorusi jest okazją, aby z refleksją wspomnieć ich świadectwa. Jak wygląda życie tam, po drugiej stronie granicy „nad Niemnem”? Niemen jest rzeczywiście, jak na filmie, piękną rzeką i do dziś dnia niedaleko od Grodna znajduje się grób Bohatyrowiczów. Sytuacja ludzi żyjących na tamtej ziemi, można powiedzieć, była bardzo trudna. Przez wiele lat Kościół żył w „podziemiach”, a właściwie prowadzono skuteczną politykę, aby zabić wiarę w sercach ludzi: zamykano kościoły, usuwano kapłanów, prześladowano chrześcijan.

W katolickim dwumiesięczniku „Miłujcie się” (nr 2/2004), przeczytałam wzruszające świadectwo ks. kard. Kazimierza Świątka, które wyraźnie ukazuje tamtejszą rzeczywistość. Pozwolę sobie zacytować kilka wypowiedzi ks. Kardynała:

*Dwa razy byłem w radzieckich więzieniach, dwa miesiące spędziłem w celi śmierci, zostałem osadzony w łagrach specjalnego rygoru, najpierw do prac w syberyjskiej tajdze, a później w północnej tundrze. Nie spotkałem ani razu księdza katolickiego, więc byłem pozbawiony możliwości wyspowiadania się. Tylko w ostatnich latach pobytu w łagrze udało mi się zdobyć opłatek i rodzynki tak, że mogłem w ukryciu sprawować Mszę Świętą. Za kielich służyła mi mała porcelanowa filiżanka, a Komunię świętą zanosłem katolikom w pustym pudełku po zapalkach.(...) Po dziesięciu latach wszedłem do katedry w Pińsku, gdzie w 1939 r. przyjąłem święcenia kapłańskie. Była niedziela. W pierwszych ławkach siedziało 30 starszych kobiet. Obok ołtarza krę-*

*cił się starszy, kulawy mężczyzna, który zajmował się przygotowaniem ołtarza do Mszy Świętej. Położył na ołtarzu ornat, kielich, zapalił świece, uderzył w dzwonek obok wejścia do zakrystii... ale ksiądz do ołtarza nie wyszedł. Kobiety wstały, jedna z nich na głos się przeżegnała, powiedziała jaka jest dziś niedziela i zaczęła razem z innymi czytać wstępne modlitwy Mszy. A więc Msza Święta. Bez kapłana! Po czytaniach ze Starego i Nowego Testamentu wszystkie kobiety wstały i jedna z nich zaczęła czytać Świętą Ewangelię...*

*W tym momencie nie wytrzymałem. Zaczęłem płakać. Jakże cenne to są świadectwa wierności Bogu i Kościołowi. Te sławne babuszki zachowały wiarę w Boga w czasie prześladowań, kiedy nie było kościołów i księży. To właśnie im trzeba dziękować za to, że wiara nie znikła z tych bardzo uciśnionych terenów, że ich wnukowie i prawnukowie umieli mówić Ojciec nasz i Zdrowaś Maryjo. A ileż one wycierpiały, ofiarowały i zniosły wyrzeczeń.*

Skończyło się otwarte prześladowanie Kościoła i wierzących, nastąpiła względna wolność religijna. Zaczęto odbudowywać kościoły i budować nowe. Do jednego z nich należy kościół p.w. Bożego Miłosierdzia w Grodnie, który jest budowany od około 7 lat. Parafia prowadzona jest przez księży sercanów z Polski. Na terenie parafii mieszka około 70 tys. ludzi, oczywiście większość z nich, to prawosławni. Kapłani cały rok mogą chodzić z wizytą duszpasterską, której nie widać końca.

Katecheza również wygląda inaczej niż w Polsce. Dzieci i młodzież uczą się religii przy parafii, w salkach katechetycznych. Do I Komunii świętej przystępuje co roku około 150 dzieci w dwóch grupach językowych: języka polskiego i białoruskiego. Do sakramentu bierzmowania, w roku 2005 przystąpiło kilkaset osób. Duży problem stanowi także język: w Kościele obowiązujący jest język polski i białoruski, a dzieci i młodzież na co dzień posługują się językiem rosyjskim.

Moje serce napełnia wdzięczność wobec Pana Boga – za łaskę wiary, za każdego kapłana, dzięki któremu Bóg staje się obecny wśród nas, za wolność Kościoła w Polsce. Dziękuję Bogu za każdego człowieka, który w trudnych komunistycznych czasach ocalił wiarę i przechował ją dla następnych pokoleń.

Módlmy się wspólnie, aby nigdy nie brakowało tych, którzy będą głosić Ewangelię aż na krańce świata. Niech Kościół na Wschodzie w pełni się rozwija i odradza.

Przy tej okazji serdecznie dziękuję wszystkim parafianom za życzliwość, gościnność i otwarte serce.

**s. Izabela, pasterzanka**

## ODMAWIJCIE RÓŻANIEC

**Odmawiajcie różaniec** – te słowa wypowiedziała Matka Boża trojgu pastuszkom: Hiacyncie, Franciszkowi i Łucji. Modlitwa różańcowa to piękny dar, jaki otrzymaliśmy od Maryi, która w swych objawieniach wzywa nas do codziennego odmawiania różańca.

Październik to miesiąc, w którym szczególnie odmawiamy różaniec. Dnia 1 października dzieci z naszej parafii otrzymały ołtarzyki a przez trzy tygodnie obrazeczki z kolejnymi tajemnicami różańca, które później przyklejały do ołtarzyków. W ostatnim tygodniu otrzymaliśmy figurki trojga pastuszków i Matki Bożej Fatimskiej.

Zarówno dzieci jak i osoby starsze odmawiały różaniec przez mikrofon. To rzeczywiście było piękne, że wszystkie dzieci same zgłaszały się do odmawiania różańca. Ks. proboszcz Andrzej Sternik był szczęśliwy z tego powodu. Zadne dziecko nie bało się zgłosić. Wiedziały, że Matka Boża jest z nimi i cieszy się z tej modlitwy.

W ostatnim dniu października dzieci, które zebrały wszystkie obrazeczki i figurki zostały nagrodzone. Wielką nagrodą dla dzieci było samo odmawianie różańca i codzienne uczestniczenie w nim, a upominki w postaci pięknych książek, obrazków i kalendarzy niech będą pamiątką uczestnictwa w tej modlitwie. Zachęcam więc, aby każdy codziennie odmawiał różaniec.

*Uczestniczka różańca – Monika Różycka*



## PARAFIALNY DZIEŃ CHOREGO – 08.10.2005 R.

**Kochani Moi Parafianie zaproszeni przez Chrystusa do niesienia na swoim ciele cierpienia na skutek choroby, starszego wieku czy samotności.**

Przy Was szczególnie obecny jest Ten, który wziął nasze słabości na swe ramiona. Stąd Kościół szczególnie pamięta o Was – dając chociażby dla nas wszystkich taki przystanek jak Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego. Widziałem, że pięknym gestem ze strony kapłana było odwiedzanie przez cały tydzień chorych, starszych i samotnych, którzy z nadzieją i radością oczekiwali spotkania. W swym krótkim jeszcze bądź co bądź kapłańskim posługiwaniu w żadnej parafii nie spotkałem się z tego typu posługą. Dlatego po raz kolejny w swoich wypowiedziach odwołałem się do osoby naszego długoletniego proboszcza ks. kan. Zygmunta Lipskiego, który w zatroskaniu o dobro duchowe parafian i obecność kapłana przy nich był inicjatorem i przez wiele lat kapłanem spotykającym się dwukrotnie w ciągu roku z chorymi w ich domach, nie mówiąc o comiesięcznych spotkaniach pierwszopiątkowych, które to pragnę jako nowy ks. Proboszcz z pieczołowitością kontynuować. Wielkim doświadczeniem chrześcijańskiej miłości było dla mnie spotkanie się w tym tygodniu z 47 osobami w ich domach rodzinnych. Wspólna modlitwa, często posługa sakramentalna, i rozmowa były okazją do poznania się, podzielenia się treścią swojego życia i wzajemnego umacniania ku przyszłości.



Kiedy nadeszła sobota 8 października nasi chorzy, często pod opieką swoich najbliższych, przybyli na wspólną Eucharystię na godz. 11.00, podczas której udzieliłem im Sakramentu Namaszczenia Chorych, który dla chrześcijanina jest umocnieniem dla ciała i duszy. Po Mszy Świętej była agapa w sali parafialnej przygotowana przez Siostry Franciszkanki Misjonarki, Siostry Pasterzanki oraz osoby świeckie z naszej parafii. Było ciasto, kanapki i inne łakocie, ale nade wszystko wspaniała radosna atmosfera animowana przez siostry. Była piękna ludowa poezja i piosenka. Jak dobrze, że Bóg pozwala nam w trudnościach dostrzec radość.

*xaster*

## Takie będą Rzeczypospolite jakie jej młodzieży wychowanie

Z racji Święta Edukacji Narodowej – Dnia Nauczyciela, 12 października dzieci wspólnie z rodzicami modliły się za nauczycieli i wychowawców najpierw na różańcu, a później podczas Eucharystii. Wielką radością dla nas była obecność na tej modlitwie naszej Pani Dyrektora i całego grona nauczycieli z naszej szkoły w Płouszowicach. Bardzo cieszyłem się, że mogłem modlić się ze swoimi i za swoich nauczycieli. Po wspólnej modlitwie nauczyciele z naszej szkoły i innych szkół spotkali się z naszym ks. Proboszczem oraz ks. Wojciechem w domu parafialnym.

*Tomek*

## DZIEŃ PAPIESKI

**Jan Paweł II jest wśród nas**

***Bardzo potrzebuję Waszej modlitwy.***

***Bardzo potrzebuje jej cały świat.***

***I o to proszę, abyście się za mnie modlili,  
za życia mojego i po śmierci.*** (Jan Paweł II)



16 października 2005 r. – V Dzień Papieski w naszej parafii w Dąbrowicy był wielkim dniem modlitwy, poświęconym pamięci Sługi Bożego Jana Pawła II. O godz. 10.00 pod przewodnictwem ks. proboszcza Andrzeja Sternika celebrowana była uroczysta Msza Święta – dziękczynna za życie i nauczanie naszego Drogiego Ojca Świętego, z modlitwą o szybką jego beatyfikację. Liturgię Mszy Świętej przygotowała i poprowadziła Akcja Katolicka. Kazanie wygłosił ks. Wojciech Szlachetka: przypomniał dzień wyboru naszego Rodaka na Stolicę Piotrową, wielki entuzjizm tamtego dnia, radość i lzy radości Polaków.

„Habemus Papam” – pod takim hasłem została przygotowana wystawa upamiętniająca pontyfikat Jana Pawła II. Na wystawie znalazła się prasa polska ukazująca tamten czas: Polak – Papieżem, zdjęcia upamiętniły reakcję ludzi w kraju i za granicą, polityków stojących na czele naszego ówczesnego rządu.

Dzień Papieski uczyły również dzieci. Przygotowały flagi papieskie, którymi wiwatowały podczas dziecięcej Eucharystii. Za swój wkład w świętowanie tego DNIA, zostały nagrodzone obrazkami z wizerunkiem Ojca Świętego.

Członkowie Akcji Katolickiej włączając się w pomoc Fundacji Dzieło Trzeciego Tysiąclecia, po każdej Eucharystii przeprowadzali zbiórki ofiar pieniężnych do puszek, z przeznaczeniem na stypendia dla zdolnych dzieci i młodzieży z ubogich rodzin.

Młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Ruchu Światło-Zycie, zapraszała na słynne i słodkie „kremówki papieskie”. Można było je kupić po każdej Mszy Świętej, a dochód ze sprzedaży został przeznaczony na paczki z okazji św. Mikołaja dla dzieci najbardziej potrzebujących z naszej parafii.

Wieczorne czuwanie modlitewne przygotowała i poprowadziła młodzież parafialna, schola Lumines, włączyło się również Koło Gospodyń Wiejskich. Na tą modlitwę – oprócz młodych ludzi, w których nadzieję dla Kościoła i świata widział Jan Paweł II – przybyło wielu parafian w różnym wieku. Czuwanie modlitewne wypełniły teksty poezji naszego Papieża, fragmenty jego życiorysu oraz kolorowe slajdy ukazujące zaangażowane życie naszego Wielkiego Rodaka, a także zdjęcia pełne humoru. O godz. 21.00 ks. Proboszcz poprowadził Apel Jasnogórski, po którym wyruszyła procesja z lampionami do Krzyża Misyjnego, obecnie zwanego Krzyżem Papieskim, przy którym w godzinę przejścia do Domu Ojca naszego Papieża (21.37), zebrani wierni odśpiewali „Barkę”, ulubioną pieśń oazową Jana Pawła II, która towarzyszyła Mu w czasie licznych pielgrzymek do Polski.

Tegoroczny Dzień Papieski, obchodzony był po raz pierwszy bez fizycznej obecności Papieża, jednak czuliśmy jego duchową obecność. Ojciec Święty był z nami. Wierzmy, że spotkamy się z nim w Domu Ojca Niebieskiego.

Dzień Papieski był inspiracją do powstania modlitewnej „Grupy Jana Pawła II”, której zadaniem jest zgłębianie nauczania papieskiego i modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II.

Zapraszamy i zachęcamy do udziału, aby prężny udział w tej grupie modlitewnej zaowocował pogłębioną wiarą i znajomością nauczania Jana Pawła II – także w naszej parafii.

*s. Mariola, pasterzanka*

## Przemiana serc na wzór Karola...

Kwietniowe wydarzenia: choroba, cierpienie, ból i śmierć Jana Pawła II połączyły w jedno wszystkich ludzi. Ostatkiem sił Papież jeszcze raz pokazał wartości, jakie trzeba wybierać, by osiągnąć szczęście. Wskazywał na to całym swym życiem, wszystkimi przemówieniami i gestami. Ale nasuwa się pytanie: *Co w nas zostało po tych pamiętnych kwietniowych wydarzeniach, po 27 latach świętego pontyfikatu i 85 latach życia Karola Wojtyły?*

O potrzebie przypomnienia nauki Jana Pawła II wiedziała młodzież Dąbrowicy. Dnia 16 października o godz. 20.00 złączyli swe siły: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Oaza, Służba Liturgiczna oraz schola Lumines przybliżając nam myśli oraz osobę Jana Pawła II. Podczas Wieczornicy panował nastrój refleksji, zadumy i poczucia potrzeby przemiany serc na wzór Karola. Przypomniano papieskie słowa, które przykryte monotonią dnia i trapiącymi problemami zostały zapomniane. Reakcja na te słowa była tak silna, że już podczas Apelu każdy uściśnął dłoń swego brata. Tak jak On wszyscy chcieliśmy zawierzyć się Maryi, zarówno młodzi jak i starsi parafianie.

Oby ten czas, to poczucie jedności i wsparcia w imię Boga i Maryi zamieszkało w nas na zawsze. Byśmy nigdy nie zapomnieli jego słów, nauki życia i świadectwa śmierci.

*Ewa Małek*

## W SŁUŻBIE BLIŻNIEMU...

### Dzień Służby Zdrowia – 18.10.2005 r.

Dnia 18 października we wspomnienie św. Łukasza – patrona Służby Zdrowia – w kościele na wspólną modlitwę zgromadzili się lekarze i pracownicy Służby Zdrowia mieszkający na terenie naszej parafii, by dziękować za dar powołania do pochylenia się nad chorym człowiekiem, by nieść mu ulgę. Mszy Świętej koncelebrowanej przewodniczył ks. kan. Zygmunt Lipski, a w koncelebrze był nasz ks. Proboszcz. Po Eucharystii pracownicy służb medycznych spotkali się z naszymi duszpasterzami w domu parafialnym.

xAS

## „IDŹCIE NA CAŁY ŚWIAT” NIEDZIELA MISYJNA – 30.10.2005 R.

Siostry Franciszkanek Misjonarki Maryi mieszkające i posługujące na terenie naszej parafii w charyzmacie swojego zgromadzenia mają za zadanie niesienie Chrystusa aż po krańce świata, w myśl nakazu misyjnego: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody*. Pracują na placówkach misyjnych w 77 krajach świata.

W niedzielę Tygodnia Misyjnego siostry przygotowały oprawę liturgiczną Mszy Świętej. Wszyscy byliśmy świadkami tego, jak Bóg w swoje Imię łączy narody, języki i kultury. Był śpiew w wielu językach, były czytania, modlitwa wiernych, rozbudowana procesja z darami, był także taniec liturgiczny. Wszystko sprawiło niesamowite wrażenie i dawało poczucie bliskości Boga.

*Michał*

## KRZYŻU CHRYSZTUSA NADZIEJO NASZA

Podczas lipcowej Mszy Świętej sprawowanej na cmentarzu ks. proboszcz Andrzej Sternik zaproponował, aby na nowej części cmentarza stanął krzyż. Miejsce to symbolizowałoby mogiłę wszystkich, którzy oddali swe życie za wolność Ojczyzny w różnych okresach jej dziejów, a także naszych bliskich, których groby są daleko. Pomysł ten zyskał aprobatę i przychylność parafian tak, iż w krótkim czasie znaleźli się ludzie dobrej woli, którzy poparli realizację tego przedsięwzięcia.

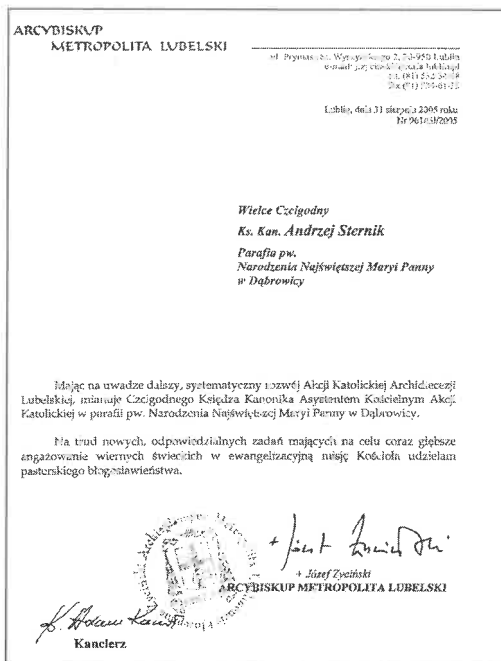
W uroczystość Wszystkich Świętych podczas procesji na cmentarzu ks. Proboszcz poświęcił nowo postawiony krzyż i głaz. Kamień znajdujący się obok krzyża nawiązuje do ewangelicznego głazu z Chrystusowego grobu. Jak wszyscy zauważyliśmy, miejsce to okazało się bardzo potrzebne nam wszystkim. Zapalone świece i chwila modlitwy stały się okazją i możliwością przeniesienia się duchowo do miejsc, gdzie spoczywają prochy naszych bliskich.

Wspólnota parafialna uczciła Dzień Niepodległości podczas Mszy Świętej sprawowanej w intencji Ojczyzny o godz. 10.00, po której złożono biało-czerwone kwiaty i światło przy symbolicznej mogile naszych Rodaków poległych za Ojczyznę.

ez

# WSPÓLNOTY

## Świeccy Apostołowie



**Dnia 31 VIII 2005 r. ks. abp Józef Zyciński mianował ks. Andrzeja Sternika Asystentem POAK.**

polskich biskupów z Janem Pawłem II w 1993 r. Papież powiedział wtedy: *Niezastąpionym środkiem formacji apostołowskiej świeckich są organizacje, stowarzyszenia i ruchy katolickie. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje Akcja Katolicka, która kiedyś była tak żywa i przyniosła tyle wspaniałych owoców. Trzeba więc, aby na nowo odżyła.*

W roku 1996 w całej Polsce, z różną intensywnością, zaczęły powstawać diecezjalne instytuty i parafialne oddziały Akcji.

AK jest strukturą religijną i poprzez ten fakt jej głównym celem jest formacja duchowa, moralna a także kulturalna. Terenem działalności jest parafia, diecezja, Kościół lokalny. Celem jest dążenie do najpełniejszego poznania ewangelicznych prawd wiary, ich rozumienia i realizowania w codziennym życiu. Zadaniem jest oddziaływanie na bliższe środowisko, a także tam, dokąd nie zawsze mogą dotrzeć kapłani.

Akcja Katolicka (AK) jest stowarzyszeniem katolickim dla ludzi świeckich powołanym w 1928 r. przez papieża Piusa XI.

W Polsce stowarzyszenie AK zawiązało się w 1930 r. na mocy formalnej decyzji Konferencji Episkopatu obradującej w Poznaniu. W ciągu kilku lat swej działalności AK stała się silnym ruchem. Skupiała środowiska inteligenckie, mieszczańskie i chłopskie. W latach 1939 – 1945 Akcja musiała zawiesić swą działalność z powodu trwania II wojny światowej. Z kolei po wojnie nie mogła wznowić działania, gdyż nie pozwalał na to system komunistyczny. Pierwsze struktury powojennego stowarzyszenia zaczęły powstawać w trzy lata po historycznym spotkaniu

Jest to praca ewangelizacyjna i formacyjna prowadzona wśród własnych członków i w najbliższym otoczeniu, w ścisłym związku z hierarchią Kościoła. Patronem Akcji w Polsce jest św. Wojciech oraz bł. Stanisław Starowieyski.

Akcja może prowadzić działalność oświatową i wychowawczą np. prowadzić przedszkola czy świetlice, działalność wydawniczą (prowadzić drukarnię, drukować biuletyny, gazety, książki katolickie), działalność kulturalną (prowadzić świetlicę, bibliotekę, czytelnię książek i czasopism katolickich), działalność informacyjną (prowadzić rozgłoszenie radiową, gazetę parafialną), działalność dobroczynną (obsługiwać stołówkę dla ubogich, noclegownię, kasę pożyczkową), działalność turystyczną (organizować pielgrzymki i wycieczki), działalność sportową (obsługiwać konkursy i zawody), działalność ekologiczną, działalność rehabilitacji młodzieży niepełnosprawnej, a na koniec także działalność gospodarczą (np. działalność na rzecz pomocy bezrobotnym i samotnym). Możliwości angażowania się są ogromne.

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Dąbrowicy powstał z inicjatywy ówczesnego ks. proboszcza Zygmunta Lipskiego w roku 1997. Obecnie Oddział liczy 10 członków i 2 kandydatów. Praca Oddziału odbywa się w sekcjach tematycznych: liturgicznej, programowej, organizacyjnej, formacji duchowej. Członkowie Parafialnego Oddziału uczestniczą w corocznych diecezjalnych rekolekcjach dla członków stowarzyszenia, mają możliwość udziału w pielgrzymkach, sympozjach i konferencjach formacyjnych organizowanych przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Lubelskiej.

Parafialny Oddział AK naszej parafii zbiera się w każdy pierwszy czwartek miesiąca po Mszy Świętej odprawianej w intencji powołań kapłańskich i zakonnych. Podczas spotkań członkowie modlą się. Znaczna część czasu poświęcają wewnętrznej formacji duchowej dyskutując nad różną literaturą oraz omawiają sprawy bieżące.

Inicjatywami AK w naszej parafii są m.in.: majowe Apele Jasnogórskie (od 2000 r.), Wielkopiątkowa Droga Krzyżowa oraz koncerty organowe organizowane we współpracy ze scholą i sympatykami naszej Akcji.

**Akcja Katolicka jest misją głoszenia Jezusa, co w konsekwencji ma spowodować nawrócenie człowieka. Dlatego właśnie jest wezwaniem i wyzwaniem dla współczesnego świata. Czy możesz przejść obojętnie obok Jezusa, gdy wiesz, że On tam jest? – Chwyć się Jego szaty i proś o uzdrowienie.**

*Członkowie Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej*

## Domowy Kościół

Jest w Kościele wiele różnych grup, stowarzyszeń, ruchów, które służą pogłębieniu duchowości chrześcijańskiej, pomagają w realizowaniu drogi do świętości.

Jednym z takich ruchów jest Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie. Założony został przez sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego w latach 70-tych ubiegłego wieku. Ks. Blachnicki widział, że sprawy rodziny są pilną potrzebą naszych czasów, toteż charyzmat zaproponowanej przez niego drogi polega na pogłębianiu formacji życia chrześcijańskiego małżonków. Jako jedyny ruch proponuje program duchowości małżeńskiej, dążenie do Boga razem we dwoje poprzez całość spraw życia małżeńskiego i rodzinnego. Nie oddzielnie, na własny rachunek, ale wspólnie mamy dążyć do świętości, pamiętając, że jesteśmy odpowiedzialni za zbawienie współmałżonka.

Małżeństwa należące do Domowego Kościoła tworzą tzw. kręgi po 4-6 małżeństw, które spotykają się co miesiąc, służą sobie wzajemnie modlitwą i pomocą, wspierają się w doskonaleniu swych relacji z Bogiem i między sobą. Pierwszy krąg ks. Blachnicki utworzył w Lublinie. Z czasem zaczęły powstawać kolejne. Dziś Ruch Światło-Życie stał się rzeczywistością, która jest obecna w każdej diecezji, w prawie każdej parafii w Polsce, ale i poza granicami (Kanada, Ukraina). Obejmuje około 3 tys. kręgów. Jest fenomenem na skalę światową ze względu na liczbę osób korzystających z formacji oazowej, ale przede wszystkim ze względu na wpływ, jaki wywarł i ciągle wywiera na kształtowanie życia religijno-moralnego w Polsce.

Od samego początku tworzenia ruchu Sługa Boży zmagał się z ogromnymi trudnościami i problemami, a władze PRL dbały, by nie zaznał spokoju i urozmaicały mu życie na wszelkie sposoby od oskarżeń, szkalowania, ciągnięcia po urzędach w celu tłumaczenia się za popełnione dobro, przez kontrole, kary pieniężne, ograniczanie przydziału (np. węgla), aż po więzienie, bo ośmielił się bronić człowieka przed zniewoleniem nałogami. Nic jednak nie zdołało przerwać realizacji Bożego planu odnowy człowieka, a fakt, że Ruch nie tylko nie został zlikwidowany, ale rozwijał się, świadczy, iż jest to dzieło Boże. Dziś oczekujemy na beatyfikację Sługi Bożego ks. Franciszka, którego proces znajduje się już na etapie rzymskim.

W naszej parafii Domowy Kościół istnieje od ponad 10 lat. Z tej perspektywy, w imieniu wszystkich rodzin należących do kręgu, możemy stwierdzić, że pomógł nam nie tylko pogłębić wiarę i życie religijne, ale zmienił też hierarchię wartości w naszym życiu małżeńskim i rodzin-

nym oraz pozwolił doświadczyć wielkiej radości bycia we wspólnocie. Budowaniu wspólnoty służą comiesięczne spotkania kręgu, wspólna modlitwa, rozważanie Słowa Bożego, dzielenie się problemami dnia codziennego, smutkami, radościami, ale też wzajemna pomoc, na którą zawsze możemy liczyć.

Radość płynąca z życia Eucharystią i codzienną lekturą Pisma Świętego kształtuje życie członków naszej wspólnoty. Cieszy też fakt, że ruch ten był szczególnie bliski Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, a nasza pieśń oazowa „Barka” stała się jego ulubioną pieśnią.

Wszystkich małżonków pragnących pogłębiać swoją więź z Bogiem i w swoich rodzinach formować życie według zasad Ewangelii zapraszamy do włączenia się w kręgi Domowego Kościoła.

*Animatorzy*

## Alleluja i do przodu

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Maryja zawsze Dziewica!

Tym pozdrowieniem wita się i pozdrawia wspólnota Rodziny Radia Maryja, do której i ja należę. Jak wskazuje nazwa – nasza wspólnota skupia słuchaczy i sympatyków Radia Maryja oraz od niedawna – nielicznych jeszcze – telewidzów telewizji Trwam. Terenowe Koło Przyjaciół Rodziny Radia Maryja to nasza oficjalna nazwa. Wspólnota wchodzi w skład ogólnopolskiej i światowej Rodziny Radia Maryja, jako że słuchacze Radia Maryja rozsiani są po całym świecie. Każde koło ma swojego duchowego opiekuna. Naszym kołem opiekuje się ks. kan. Andrzej Sternik. Podstawowym zadaniem, wynikającym z faktu słuchania tej ogólnopolskiej katolickiej rozgłośni jest duchowe i materialne wspieranie Radia Maryja przejawiające się w:

1. modlitwie różańcowej, indywidualnie lub z całą Rodziną Radia Maryja przynajmniej raz w tygodniu, w intencjach: Radia Maryja, o. Dyrektora i wszystkich pracowników Radia; Rodziny Radia Maryja; pokoju na świecie; za Ojca Świętego Benedykta XVI i rychłą beatyfikację Jana Pawła II; za biskupów i kapłanów; za Ojczyznę; za dzieci nienarodzone;

2. wedle możliwości w udziale we wspólnej comiesięcznej modlitwie i Mszy Świętej;

3. zachęcaniu innych do słuchania Radia Maryja;

4. ofiarach na rzecz Radia Maryja (dobre uczynki, cierpienia oraz „Dary serca” jako niezbędne wsparcie finansowe dla dalszego rozwoju Radia);

5. włączaniu się w pomoc bliźniemu;

6. popieraniu inicjatyw podjętych przez Radio Maryja;
7. propagowaniu prasy katolickiej;
8. udziale w zadaniach przyjętych przez zebranie naszego Koła;
9. włączaniu się naszej wspólnoty w życie parafii.

W każdą ostatnią sobotę miesiąca spotykamy się na modlitwie różańcowej, Eucharystii oraz formacji. Ponadto Rodzina Radia Maryja spotyka się na lokalnej cotygodniowej modlitwie w różnych częściach Polski. Przeważnie są to sanktuaria maryjne. W maju, czerwcu i lipcu odbywają się pielgrzymki Rodziny Radia Maryja do Jasnogórskiej Matki: dzieci, młodzieży i dorosłych. Te ostatnie w tym roku zgromadziły wokół Królowej Polski przeszło 500 tys. pielgrzymów. Za życia naszego papieża Jana Pawła II odbyły się 4 pielgrzymki do Watykanu na spotkanie z nim, który kiedyś powiedział: *Ja codziennie dziękuję Bogu, że jest w Polsce takie radio, i że to radio nazywa się Radio Maryja*. Szczególnym dowodem wdzięczności naszego Papieża dla Radia Maryja, było podarowanie w ubiegłym roku swojego ornatu, w którym ordynariusz toruński bp Andrzej Suski odprawił Mszę Świętą dziękczynną w 13. rocznicę powstania Radia Maryja.

Na zakończenie chciałbym serdecznie zaprosić wszystkich do słuchania Radia Maryja. Zapewniam, że każdy znajdzie coś dla siebie, poczynając od dzieci, młodzieży, dorosłych czy ludzi starszych. Jest w nim wiele modlitwy, codzienna transmisja Mszy Świętej, audycje dla dzieci i młodzieży, spotkania z ciekawymi ludźmi czy choćby słynne porady kulinarne s. Leonii. Na pewno niejednokrotnie spotykamy się z różnymi złymi opiniami na temat Radia Maryja czy jego Dyrektora, o. Tadeusza Rydzyka. Wypowiadają je wrogowie Kościoła a niejednokrotnie powtarzają ludzie nawet wierzący, którzy Radia Maryja nigdy nie słuchali. Na nasze trudne czasy niech nam wszystkim towarzyszy optymistyczne zawołanie o. Dyrektora i Rodziny Radia Maryja – Alleluja i do przodu! Zakończę urywkiem modlitwy Jana Pawła II: *Maryjo, Gwiazdo Ewangelizacji, prowadź nas, prowadź Radio Maryja i bądź jego Opiekunką! Amen.*

*Edward Jasic, Prezes Terenowego Koła Radia Maryja*

### **Przesuwam w palcach różańcowe ziarna...**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Jako członek Żywego Różańca Świętego chciałbym przybliżyć nam wszystkim wspólnotę składającą się z dwudziestu osób, które codziennie odmawiają jeden dziesiątek różańca na piękny modlitewny bukiet dla Boga przez Maryję, rozważając przy tym daną tajemnicę i modląc się w intencjach, które są podane na każ-

dy miesiąc przez Kościół. Wszystkich kół w naszej parafii jest 14, w tym jedno męskie. Powstały one w czasie pamiętnych rekolencji prowadzonych przez nieżyjącego już dziś, krajowego promotora różańca świętego dominikanina o. Szymona Niezgodę. Oprócz modlitwy różańcowej poszczególne koła spotykają się kolejno w każdą pierwszą sobotę miesiąca na Mszy Świętej sprawowanej w ich intencji i uczestniczą w miarę możliwości w życiu parafii. Najbardziej widoczne jest to przy ołtarzu, który przez poszczególne koła na każdą niedzielę jest pięknie ozdobiony kolorowymi kwiatami oraz przy obchodzeniu parafialnych dożynek, kiedy to siostry różańcowe częstują nas smacznym ciastem.

Dlaczego modlitwa i dlaczego Różaniec Święty? Prawdziwe szczęście człowieka, tu na ziemi oraz w wieczności, zawiera się w tajemnicy modlitwy: Módl się i pracuj, a będziesz zbawiony. Wśród różnych modlitw jest i ta, którą poleciła nam nasza najlepsza Matka. Podczas swych licznych objawień często prosiła o modlitwę właśnie na różańcu, jak choćby w swym orędziu danym ludziom z Fatimy na początku ubiegłego stulecia.

Modlitwa różańcowa głęboko wyrasta z naszej chrześcijańskiej tradycji. Jej początki sięgają XIII wieku i związane są z osobą św. Dominika, który tłumacząc ówczesnym ludziom prawdy wiary często uciekał się do prostej i rozumianej przez wszystkich modlitwy Ojciec nasz i Zdrowaś Maryjo. Wielkim apostołem różańca był świecki człowiek bł. Bartłomiej Longo, który pod wpływem otrzymanego natchnienia usłyszał głos: *kto szerzy różaniec, ten jest ocalony!* Przez całe swoje dorosłe życie niezmordowanie propagował modlitwę różańcową i wybudował piękną świątynię pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej w Pompei na terenie Włoch. Modlitwa różańcowa cieszyła się na przestrzeni wieków wielkim poparciem papieży, wśród których wymienić należy Leona XIII zwanego Papieżem różańca, czy nam współczesnych Jana XXIII i Pawła VI. Nasz papież Jan Paweł II od samego początku był wielkim zwolennikiem tej modlitwy, a przy nawale swoich obowiązków, codziennie znajdował czas, by odmówić trzy części tej szczególnie miłej Maryi i Bogu modlitwy. Chcąc nam na nowo odkryć wielką wartość tej szczególnej modlitwy wydał w 2002 r. List Apostolski *Rosarium Virginis Mariae* poświęcony właśnie różańcowi, w którym dodał nowe Tajemnice Światła.

Dzięki modlitwie zdarzyło się na przestrzeni wieków wiele cudów, tak w wymiarze światowym, poszczególnych krajów jak i indywidualnych osób. Wspomnieć należy zwycięską bitwę sto-

czoną w XVI w. przez wojska chrześcijańskie pod Lepanto, naszą wielką wiktoryę pod Chocimiem czy zakończenie okupacji Austrii przez wojska Związku Radzieckiego w 1955 r.

Na pewno wielu z nas złożyłoby swoje świadectwa z własnego życia o pięknie i skuteczności modlitwy różańcowej. Warto więc ją praktykować na chwałę Matki Bożej i Jej Syna Jezusa Chrystusa, a także na pożytek nas samych.

*Andrzej Nózka*

### **Przyjdź i zaprzyjaźnij się z Chrystusem**

*Młody Przyjacielu, Parafianinie* jeżeli w swym sercu poszukujesz głębszej przyjaźni z Chrystusem i pragniesz doświadczyć jedności Kościoła w małej wspólnoty, to zapraszamy Cię każdej niedzieli o godz. 16.00 na spotkanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Oazy w domu parafialnym.

### **„Módlcie się za mnie za życia i po śmierci”**

Wszystkich, którym bliska i droga jest osoba Sługi Bożego Jana Pawła II zapraszamy w każdy piątek o godz. 20.00 do kościoła na modlitwę o beatyfikację i rozważanie Jego nauczania.

#### **Modlitwa o beatyfikację Jana Pawła II**

**Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją, że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.**

## **PLAN REKOLEKCJI ADWENTOWYCH 8 – 11 grudnia 2005 rok**

### **Czwartek – 8 grudnia**

- 8.00 – Msza Święta i nauka ogólna
- 10.00 – Msza Święta i nauka dla dzieci
- 17.00 – Msza Święta i nauka ogólna
- 18.30 – Msza Święta i nauka dla młodzieży

### **Piątek – 9 grudnia**

- 8.00 – Msza Święta i nauka ogólna
- 10.00 – Msza Święta i nauka dla dzieci
- 17.00 – Msza Święta i nauka ogólna
- 18.30 – Msza Święta i nauka dla młodzieży

### **Sobota – 10 grudnia – Dzień spowiedzi**

- 8.00 – Msza Święta i nauka ogólna
- 10.00 – Nabożeństwo i spowiedź dla dzieci
- 12.00 – Msza Święta i nauka dla chorych
- 17.00 – Msza Święta i nauka ogólna
- 18.30 – Nabożeństwo i spowiedź dla młodzieży

### **Niedziela – 11 grudnia**

- 8.00 – Msza Święta i nauka dla starszych
- 10.00 – Msza Święta i nauka dla młodzieży
- 11.30 – Msza Święta i nauka dla dzieci
- 17.00 – Msza Święta i nauka dla wszystkich

---

## **KALENDARIUM**

- 27.11.** – I Niedziela Adwentu. Msze Święte Roratnie w dzień powszedni o godz. 18.00.
- 04.12.** – Uroczystość św. Mikołaja po Mszy Świętej o godz. 11.30.
- 08–11.12.** – Rekolekcje Adwentowe. Nauki rekolekcyjne głosi ks. Leszek Pankowski – misjonarz z Ukrainy.



- 18.12.** – Wprowadzenie nowych ministrantów i lektorów.
- 18.12.** – Spotkanie wigilijne dla chorych i niepełnosprawnych w Domu Spotkania. W kościele Msza Święta o godz. 11.30 pod przewodnictwem ks. Biskupa.
- 24.12.** – Modlitwy za zmarłych w roku 2005, Msza Święta o godz. 8.00.
- 29.12.** – Początek wizyty duszpasterskiej.
- 31.12.** – **Zakończenie roku kalendarzowego.** Nabożeństwo o godz. 16.30. Msza Święta dziękczynna za miniony rok i małżonków, którzy w tym roku zawarli związek małżeński, godz. 17.00. Sprawozdanie z życia parafii w 2005 r.
- 31.12.** – **Zabawa sylwestrowa dla młodzieży,** godz. 19.00.
- 06.01.** – **Spotkanie opłatkowe dla grup działających przy parafii,** po Mszy Świętej o godz. 17.00.
- 08.01.** – **Spotkanie opłatkowe dla młodzieży,** godz. 16.00.
- 30.01.** – **03.02.** – **Ferie zimowe dla dzieci,** od poniedziałku do piątku (pierwszego tygodnia), godz. 10.00 – 15.00.
- 22.01.** – **Modlitwa za Dziadków,** Msza Święta godz. 11.30.
- 11.02.** – **Światowy Dzień Chorego,** Msza Święta dla chorych godz. 11.00. Spowiedź od godz. 10.30.
- 01.03.** – **Środa Popielcowa,** początek Wielkiego Postu.

### **MSZE ŚWIĘTE**

**DNI POWSZEDNIE: godz. 18.00**

**NIEDZIELE I ŚWIĘTA: godz. 8.00, 10.00, 11.30, 17.00**

**ŚWIĘTA TYLKO KOŚCIELNE: godz. 8.00, 17.00, 19.00**

### **KANCELARIA PARAFIALNA:**

**Czynna w czwartek, piątek i sobotę w godz. 17.00-18.00**

**ECHO DĄBROWICY.** Pismo parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowicy. Pismo redaguje zespół pod kierownictwem ks. proboszcza Andrzeja Sternika.

Adres: Parafia Rzymskokatolicka pw. Narodzenia NMP w Dąbrowicy, Dąbrowica 132, 21-008 Tomaszowice, tel. (81) 50-20-893. Nakład 600 egz.